

Sygnatura akt IX Cupr 882/14

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 05-11-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Barbara Sudnik-Hryniewicz

Protokolant:Agnieszka Senkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 05-11-2014 r. we W.

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. SKA z siedzibą w W.

przeciwko M. R.

o zapłatę

powództwo oddała.

Sygnatura akt IX Cupr 882/14

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Sp. z o.o. S.K.A. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej M. R. kwoty 618,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu, tj. dnia 17 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona powodowa podała, że pozwana zawarła z (...) Sp. z o.o. umowę pożyczki przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość. Pozwana dokonała rejestracji w systemie teleinformatycznym powoda, jednocześnie akceptując warunki umowy pożyczki oraz regulamin świadczenia usług drogą elektroniczną. Powód wskazał, że pozwana potwierdziła warunki umowy, dokonując przelewu na kwotę 0,01 zł na rachunek bankowy (...) Sp. z o.o. i w tytule przelewu wpisując: „Potwierdzam rejestrację i zgadzam się na umowę pożyczki V..pl”. W dniu 6 listopada 2012 r. strona powodowa, zgodnie ze swoimi twierdzeniami, przelała na rzecz pozwanej kwotę 400 zł tytułem wykonania zawartej umowy pożyczki. Strona powodowa wskazała też, że na podstawie regulacji umowy pożyczki była uprawniona do naliczania opłat windykacyjnych w razie opóźnienia w spłacie pożyczki przez pozwaną. Opłaty te zostały naliczone w kwocie 135 zł z powodu skierowania do pozwanej wezwań do zapłaty. Ponadto strona powodowa podała, że wierzytelność ta przysługuje jej w wyniku przelewu wierzytelności oraz przez wniesienie aportem do spółki.

Niniejsza sprawa była pierwotnie rozpoznawana w elektronicznym postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie, który postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2014 r. stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu.

Po przekazaniu sprawy do tut. Sądu strona powodowa podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w pozwie.

Pozwana nie zajęła stanowiska w toku procesu, nie sporządziła odpowiedzi na pozew, nie stawiała się też na rozprawie, nie wnosiła o jej przeprowadzenie pod jej nieobecność.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. udziela pożyczek na podstawie ramowej umowy pożyczki. Stosuje w tym zakresie wzorzec zawierający postanowienia umowne Ramowej umowy pożyczki, określające granice, w których postanowienia takich umów są kształtowane, i zgodnie z którym warunkiem udzielenia pożyczki jest uprzednie utworzenie profilu klienta przez pożyczkobiorcę na stronie internetowej, co jest równoznaczne ze złożeniem pierwszego wniosku o pożyczkę (§ 4 ust. 1). Następnie pożyczkobiorca dokonuje przelewu na kwotę 0,01 zł tytułem opłaty rejestracyjnej (§ 4 ust. 4). Po weryfikacji danych oraz wydaniu pozytywnej decyzji o udzieleniu pożyczki, (...) Sp. z o.o. przekazuje pożyczkobiorcy kwotę pożyczki (§ 4 ust. 11). Za udzielenie pożyczki oraz za przedłużenie okresu spłaty pożyczkobiorca zobowiązuje się do zapłaty opłat i prowizji (§ 5 ust. 1). W przypadku opóźnienia w spłacie pożyczki pożyczkodawca jest uprawniony do naliczania odsetek za zwłokę w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP oraz obciążyć pożyczkobiorcę kosztami wezwania do zapłaty (§ 8 ust. 1).

Dowód: wydruk ramowej umowy pożyczki, k. 29-34

W dniu 6 listopada 2012 r. dokonano przelewu na kwotę 0,01 zł. W tytule przelewu wskazano „Potwierdzam rejestrację i zgadzam się na umowę pożyczki V..pl nr (...)”. Jako zlecającego przelew podano M. R., (...) 14/9, (...)-(...) W..

Następnie dokonano przelewu na kwotę 400 zł, a w jego tytule podano „V..pl umowa pożyczki (...)”, a jako przyjmującego zlecenie przelewu wskazano M. R., (...) 14/9, (...)-(...) W..

Dowód: potwierdzenia przelewu, k. 27-28

Pozostałe wnioski dowodowe strony powodowej zostały oddalone z uwagi na to, że jako materiał dowodowy zaproponowała ona jedynie kserokopie dokumentów, które nie zostały poświadczane za zgodność z oryginałem i które tym samym nie mogły zostać uznane za dokumenty w rozumieniu przepisów procedury cywilnej, o czym poniżej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, albowiem strona powodowa nie wykazała swojej legitymacji czynnej.

Zgodnie z art. 339 § 1 i 2 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny; w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W toku niniejszego procesu pozwany zachował postawę całkowicie bierną. Nie złożył odpowiedzi na pozew, nie stawił się także na rozprawie. W przedmiotowej sprawie spełnione zostały więc wskazane w § 1 art. 339 k.p.c. przesłanki do wydania wyroku zaocznego.

Jednak, w ocenie Sądu, nie wystąpiły jednocześnie przesłanki pozytywne określone w § 2 art. 339 k.p.c. Należy wskazać, że niezależnie od wynikającego z przytoczonego wyżej domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do jego twierdzeń z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie, sąd nie może wydać wyroku zaocznego, opierając się tylko na twierdzeniach powoda o okolicznościach faktycznych. Należy przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia powstałych wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 r., I CKU 85/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997 r., I CKU 115/97).

Zdaniem Sądu strona powodowa nie wykazała istnienia dochodzonego roszczenia.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Normie tej w warstwie procesowej odpowiadają art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony zobowiązane są przedstawiać dowody i

art. 232 k.p.c., według którego strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z jakich wywodzą skutki prawne.

W niniejszej sprawie Sąd dopuścił jako dowód jedynie wydruk ramowej umowy pożyczki oraz potwierdzenia przelewów.

Załączony do pozwu wydruk ramowej umowy pożyczki stanowiący wzorzec umowy – pozwala jedynie na ustalenie posługiwania się nim przez (...) Sp. z o.o. przy udzielaniu pożyczek. Natomiast jego postanowienia sugerują, jakoby umowa pożyczki wymagała złożenia dodatkowych oświadczeń woli skutkujących właśnie zawarciem umowy pożyczki (właściwej). Złożenie takich oświadczeń przez stronę powodową i pozwaną nie zostało wykazane. Należy zwrócić uwagę, że przedłożony formularz nie zawiera danych pozwanej, ani nie został przez strony podpisany. Nie można zatem przyjąć, jak tego chce powódka, że przelanie przez pozwaną kwoty 0,01 zł jest takim oświadczeniem akceptującym bliżej nieokreślone warunki pożyczki, kiedy z treści umowy ramowej wynika, że kwota ta została uiszczona tytułem opłaty rejestracyjnej.

Z kolei z potwierdzeń przelewów wynika jedynie, że w dniu 6 listopada 2012 r. zostały dokonane przelewy na kwoty 0.01 zł i 400 zł. Przy czym w tytule tego pierwszego została potwierdzona rejestracja i zgoda na umowę pożyczki V..pl o numerze „ (...)”, w tytule drugiego zaś jako numer pożyczki wskazano „ (...)”. Nadto w tytułach obu przelewów wskazano dane pozwanej. Tym samym twierdzenia strony powodowej jakoby pozwana w istocie zaakceptowała bliżej nieokreślone warunki umowy pożyczki są niezasadne, bowiem nawet gdyby uznać, że pozwana dokonując przelewu kwoty 0,01 zł zaakceptowała warunki umowy pożyczki, to uznać by konsekwentnie należało, że zaakceptowała warunki innej umowy niż ta, z której strona powodowa wywodzi swe roszczenie.

Przedstawione przez stronę powodową pozostałe dowody nie mogły zostać uznane za dowody z dokumentów w myśl przepisów art. 244 i art. 245 k.p.c.

Jak już powyżej wskazano, z problematyką oceny dowodów wiąże się ciężar twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które w świetle art. 227 k.p.c. powinny stanowić przedmiot dowodu. Zdaniem Sądu strona powodowa nie sprostała temu obowiązkowi. Przedstawione przez nią załączniki pozwu w postaci kserokopii nie mogły stanowić podstawy wskazywanych faktów umożliwiających uwzględnienie powództwa.

Stosownie do treści przepisu art. 128 § 1 k.p.c. do pisma procesowego należy dołączyć jego odpisy i odpisy załączników dla doręczenia ich uczestniczącym w sprawie osobom, a ponadto, jeżeli w sądzie nie złożono załączników w oryginale, po jednym odpisie każdego załącznika do akt sądowych. Z kolei w myśl przepisu art. 129 § 2 k.p.c. zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa. Natomiast kopia dokumentu dołączonego do pozwu nie jest dokumentem albowiem nie zawiera ona podpisu. Nie można zatem z kopii dokumentu prowadzić postępowania dowodowego w sprawie jako dowodu z dokumentu.

Wobec powyższego Sąd podziela pogląd Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 29 marca 1994 r. (III CZP 37/94) stwierdził, że niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. W uchwale wskazano, że „(...) kodeks postępowania cywilnego nie zna pojęcia kserokopii, natomiast jako pojęciem przeciwstawnym pojęciu oryginału posługuje się pojęciem odpisu. Skoro jednak tak odpis, jak kserokopia stanowią odwzorowanie oryginału tyle tylko, że pierwszy metodą tradycyjną, a druga metodą nowoczesną, to istnieje podstawa do objęcia pojęciem odpisu także kserokopii. Wobec tego także do kserokopii można odnieść utrwalony w orzecznictwie i aprobowany w doktrynie pogląd, że dokumentem prywatnym jest także odpis dokumentu (...)”. Dalej wyjaśniono, że „(...) w postępowaniu opartym na dokumencie prywatnym źródłem wiadomości jest zawarte w nim i podpisane oświadczenie (art. 245 k.p.c.). Oznacza to, że dla uznania kserokopii za dokument prywatny, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem będzie umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument prywatny świadczący o

istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument, a tym bardziej za dokument nie budzący wątpliwości (...)”. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 kwietnia 2009 r. (II CSK 557/08), podkreślając, że dokumentem w aspekcie przepisów kodeksu postępowania cywilnego o dowodach jest oryginał. Kserokopia - jako odwzorowanie oryginału - może być uznana za odpis dokumentu. Z kolei odpis dokumentu jest dokumentem wskazującym na istnienie dokumentu oryginalnego. Niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Warunkiem zatem uznania kserokopii za dokument jest umieszczone na niej i zaopatrzone podpisem poświadczenie jej zgodności z oryginałem. Podobnie argumentował Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 10 lipca 2009 r. (II CSK 71/09) oraz dnia 27 lutego 1997 r. (III CKU 7/97).

Należy przy tym zauważyć, że nie można również uznać kserokopii dokumentu za inne środki dowodowe w rozumieniu art. 308 k.p.c. Jak wskazano w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 r. (II CSK 401/06) niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem; jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziłyby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Poza tym, jak trafnie podkreślono w doktrynie, wymienione w art. 308 k.p.c. środki dowodowe ustawodawca zaliczył do "przyrządów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki". Oznacza to, że środki te, w tym także fotokopie, mają przedstawiać rzeczywistość poprzez zawarte w nich obrazy lub dźwięki, a nie przez opisy wyrażane pismem (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00).

Przedłożone przez stronę powodową załączniki pozwu są jedynie kserokopiami i nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika strony powodowej w osobie adwokata. Zatem nie mogły zostać uznane za dokumenty ani też inne środki dowodowe, a tym samym nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie.

Zaznaczenia wymaga, że pełnomocnikiem w przedmiotowej sprawie jest adwokat. Jak stanowi ustawa z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U.2014.635 j.t.) adwokat ma prawo sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem w zakresie określonym odrębnymi przepisami. Poświadczenie powinno zawierać podpis adwokata, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia, na żądanie - również godzinę dokonania czynności. Jeżeli dokument zawiera cechy szczególne (dopiski, poprawki lub uszkodzenia) adwokat stwierdza to w poświadczeniu (art. 4 ust. 1b ustawy). Przedstawione przez stronę powodową kserokopie takiego poświadczenia nie zawierały, a tym samym nie mogły, z wyżej podanych powodów, stanowić dowodu w sprawie.

Tym samym stwierdzić należy, że strona powodowa nie wykazała stosownie do swoich twierdzeń, że nabyła wierzycelność z umowy pożyczki wobec pozwanej od (...) sp. z o.o., wobec czego nie może ona zatem skutecznie domagać się w niniejszym postępowaniu od pozwanej zapłaty z tego tytułu.

Jednakże nawet jeśli przyjąć, że załączone kserokopie stanowią dowody, to w ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała także istnienia samej wierzycelności. Wskazać należy, że z wydruku ramowej umowy pożyczki nie wynika, jak twierdzi strona powodowa, że dokonanie przelewu na kwotę 0,01 zł jest równoznaczne z potwierdzeniem warunków umowy pożyczki. Jak stanowi § 4 pkt 4 umowy ramowej kwota 0,01 zł jest jedynie opłatą rejestracyjną. Co więcej, zgodnie z wydrukiem Twoich warunków umowy pożyczki w V..pl pożyczka, wbrew twierdzeniom zawartym w pozwie, miała być nieoprocentowana. Wskazane w wydruku zostało, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosi 0,00 %. Ponadto okres trwania pożyczki został określony na 30 dni, przy czym postanowienia ramowej umowy pożyczki nie wskazują na jakich zasadach i w jakim terminie miał nastąpić zwrot pożyczki. Podkreślenia też wymaga, że w tym zakresie nie mogą znaleźć zastosowania przepisy kodeksu cywilnego dotyczące terminu i warunków zwrotu pożyczki, albowiem mogą one być zastosowane wtedy, gdy strony nie dokonały żadnych uzgodnień w tym zakresie. Przepis art. 723 k.c. stanowi bowiem, że jeśli termin zwrotu pożyczki nie został oznaczony, dłużnik jest obowiązany zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę. W niniejszej sprawie strona powodowa nie tylko nie twierdziła, że do wypowiedzenia umowy nie doszło, lecz swoje roszczenie wywodziła z postanowienia umowy pożyczki, także co do warunków i terminu jej zwrotu, których to jednak nie wykazała. Nadto wskazania wymaga, że strona powodowa powoływała się w uzasadnieniu swoich roszczeń na wynikające z umowy pożyczki

uprawnienie do naliczania opłat windykacyjnych w łącznej kwocie 135 zł za opóźnienie w spłacie pożyczki w przypadku wysłania do pozwanej wezwań do zapłaty, nie przedstawiła jednak żadnych dowodów na okoliczność, że wezwania te wysłała. Nadto wezwania te nie zostały podpisane, wobec czego brak jest także podstaw do uznania, że oświadczenia takie zostały w ogóle złożone.

Mając powyższe na uwadze powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w sentencji wyroku.